

RADA PROGRAMOWA: **PROF. WOJCIECH BIEŃKOWSKI** (UCZELNIA ŁAZARSKIEGO), **DR. PRZEMYSŁAW GRAJEWSKI** VEL **ŻURAWSKI** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **DR. HAB. JAN KŁOS** (KATOLICKI UNIwersYTET LUBELSKI), **PROF. DOMINIKA MAISON** (UNIwersYTET WARSZAWSKI), **PROF. WITOLD KWAŚNICKI** (UNIwersYTET WROCLAWSKI), **MARCIN PIASECKI** (GREMI MEDIA), **PROF. ZBIGNIEW RAU** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **PROF. BOGDAN SZLACHTA** (UNIwersYTET JAGIELLOŃSKI),

RADA FUNDACJI: **ROBERT GWIAZDOWSKI**, PREZES, CZŁONKOWIE: **TOMASZ PRUSZCZYŃSKI**, **MARIUSZ PAWLAK**

ZARZĄD: **TOMASZ WRÓBLEWSKI** –PREZES, CZŁONKOWIE ZARZĄDU: **CZARY KAŻMIERCZAK**, **KATARZYNA KLIMEK**

Warszawa, 14.11.2017

## **Stanowisko WEI ws. proponowanych zmian w samorządach**

### **Iluzja dobrej zmiany**

Prawo i Sprawiedliwość zaproponowało szereg zmian dotyczących sposobu wyboru i funkcjonowania samorządów. Wiele z nich należy uznać za pozytywne, zwiększają one bowiem pozycję obywatela i opozycji w samorządzie. Niestety kładzie się na nie cieniem pomysł wprowadzenia przymusowej ordynacji proporcjonalnej. Na wszystkich szczeblach samorządu, niezależnie od ich wielkości. Dziś ordynacja proporcjonalna obowiązuje na szczeblu wojewódzkim i powiatowym oraz w gminach na prawach powiatu. Po nowelizacji ma ona także funkcjonować w najmniejszych gminach, likwidując tym samym wybór w jednomandatowych okręgach wyborczych.

Uniemożliwi to mieszkańcom małej gminy samodzielny start w wyborach bez konieczności przypisywania się do komitetu wyborczego, wystawiającego większą liczbę kandydatów. Tym samym upolitycznią się najmniejsze organy samorządowe, utrudniając wejście do nich lokalnym społecznikom. Zyskają na tym partie polityczne i lokalne układy samorządowe. Wybory proporcjonalne skupiają bowiem uwagę elektoratu na szyldach a nie na konkretnych kandydatach. Zmienić się mogą proporcje radnych partyjnych i bezpartyjnych, na korzyść tych pierwszych (dziś jest ich w najmniejszych gminach niewiele).

**Nawet jeżeli przyjmiemy, że w małych okręgach wyborczych jednomandatowe wybory mogą prowadzić do niezdrowych uzależnień, to wyjściem z sytuacji jest raczej zmniejszenie składów rad niż upolitycznianie całego systemu.** Ewentualną opcją jest powrót do ordynacji sprzed 2014 roku, czyli wyborów wielomandatowych, ale większościowych.

- Dwukadencyjność

**WEI od początku popierał ideę dwukadencyjności dla wybieralnych urzędników samorządowych. Cieszy nas, też że rząd zrezygnował z działającej wstecz zasady dwukadencyjności .** Jednocześnie sugerujemy wydłużenie kadencji w organach wykonawczych, zwłaszcza że kalendarz wyborczy powoduje iż władze gminy w pierwszym roku urzędowania działają jeszcze na podstawie budżetu przygotowanego przez poprzedników. 4 lata to za mało by móc realizować, często długofalową politykę miasta.

- Transparentność obrad

Transmisje z obrad rad czy informacja o głosowaniach radnych to w większości samorządów dalej niespotykana praktyka, choć istnieją łatwo dostępne i tanie programy umożliwiające realizacje tych postulatów już dziś. Kultura polityczna wymaga by przewodniczącym komisji rewizyjnej był przedstawiciel opozycji, lecz nie

RADA PROGRAMOWA: **PROF. WOJCIECH BIEŃKOWSKI** (UCZELNIA ŁAZARSKIEGO), **DR. PRZEMYSŁAW GRAJEWSKI** VEL **ŻURAWSKI** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **DR. HAB. JAN KŁOS** (KATOLICKI UNIwersYTET LUBELSKI), **PROF. DOMINIKA MAISON** (UNIwersYTET WARSZAWSKI), **PROF. WITOLD KWAŚNICKI** (UNIwersYTET WROCLAWSKI), **MARCIN PIASECKI** (GREMI MEDIA), **PROF. ZBIGNIEW RAU** (UNIwersYTET ŁÓDZKI), **PROF. BOGDAN SZLACHTA** (UNIwersYTET JAGIELLOŃSKI),

RADA FUNDACJI: **ROBERT GWIAZDOWSKI**, PREZES, CZŁONKOWIE: **TOMASZ PRUSZCZYŃSKI**, **MARIUSZ PAWLAK**

ZARZĄD: **TOMASZ WRÓBLEWSKI** –PREZES, CZŁONKOWIE ZARZĄDU: **CZARY KAŻMIERCZAK**, **KATARZYNA KLIMEK**

trudno znaleźć przykłady miejsc gdzie jest ona łamana. Podobnie jedynie część samorządów dała obywatelom możliwość wniesienia inicjatywy uchwałodawczej. Wprowadzenie obligatoryjności takowych rozwiązań jest co prawda ingerencją organów centralnych w działania samorządu terytorialnego, ale idącą za poprawą praw obywatela. Dodatkowo praktyka działań jednostek samorządowych pokazała, że jest problem z wdrażaniem tych dobrych praktyk przez nie same.

- Budżet obywatelski

Jakkolwiek sama idea budżetu obywatelskiego jest nam bliska to nasze wątpliwości budzi wprowadzenie nakazu budżetów obywatelskich. Rozwiązanie cieszy się dużym powodzeniem i wprowadzane jest chętnie przez lokalnych włodarzy. Nie ma potrzeby tak silnej ingerencji w wydatki własne gminy. Zastanović by się można ewentualnie nad stosowną karencją by pozwolić tym samorządom, które takiego budżetu jeszcze nie posiadają na jego profesjonalne wdrożenie.

- Uprawnienia kontrolne

Właściwym kierunkiem jest zwiększenie uprawnień radnego, które zostały mocno ograniczone po reformie samorządowej w 1999 roku. Radni uzyskują uprawnienia kontrolne w stosunku do urzędów administracji samorządowej, jak i spółek przez ten samorząd kontrolowanych. Dodatkowo coroczna debata o stanie gminy i głosowanie nad wotum zaufania dla organu wykonawczego zwiększa podmiotowość rady i ułatwia także ocenę działań samorządu przez mieszkańców.

- Wielkość okręgów

Niewyjaśniona została kwestia wielkości okręgów i liczby mandatów do nich przypisanych, gdyż te ustali komisarz wyborczy. Podano jedynie maksymalną i minimalną liczbę mandatów, które mogą przysługiwać na okręg (od 7 do 3). Wielkość okręgów ma duże przełożenie na późniejsze wyniki wyborów, dlatego też ich zmiana powinna być przedmiotem konsultacji międzypartyjnych i wynikiem możliwie najszerszego konsensusu, tak aby proponowane rozwiązania utrzymały się na czas dłuższy niż jeden okres wyborczy.

Jeszcze raz na koniec gorąco apelujemy ponadto o odejście od pomysłu wprowadzania ordynacji proporcjonalnej. Propozycja ta niweczy większość pozytywnych zmian, które powinny zostać wprowadzone i powoduje, iż proponowana dobra zmiana w samorządach staje się wyłącznie iluzją.